

Andrzej F. Dziuba

"The Marital Sacrament", Theodore Mackin, New York 1989 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 38/1-2, 217-221

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

kościelnych, zwłaszcza w ich wyrazie prawnym. Sądownictwo kościelne było wówczas znaczącym elementem kształtowania kultury i postaw ludzkich, nie tylko religijnych.

Autor prowadząc analizy badawcze, ma świadomość, iż archiwalia nastrożają wiele problemów interpretacyjnych (por. s.23). Stąd konieczność sięgnięcia do źródeł pomocniczych. Szczątkowość materiałów, ich selektywny dobór, który niekoniecznie wynika z założeń autora, co bardziej ze stanu faktycznego, pozwala tylko na wyrobienie sobie przybliżonych opinii. Wymaga to stawiania wniosków w sposób bardzo ostrożny i z głębokim poczuciem odpowiedzialności. Dochodzi jeszcze do tego całokształt subiektywnych założeń koncepcyjnych autora i jego ogólnej opcji badawczej, która zdaje się nie jest koniecznie pozytywnie nastawiona do propozycji źródłowych.

Podstawa źródłowa prezentowanej pracy oparta została na materiałach dotyczących dwóch parafii: Keevil i Wylze z zachodnio-centralnego i południowego Wiltshire. Obie odznaczały się cechami miejskimi, choć pierwsza z nich posiadała również ukierunkowanie ku działalności rzemieślniczej. W bazie źródłowej autor sięga także do materiałów odnoszących się do niektórych miejscowości, których sprawy prowadzone były w sądach w Wiltshire, Cambridgeshire, Leicestershire i West Sussex. Jest to zatem południowa Anglia i teren dość specyficzny socjologicznie oraz religijnie w tamtym okresie.

Śledząc akta sądowe można zaobserwować szeroką różnorodność wykroczeń, które wskazywane były w sprawach małżeńskich. Do pewnego stopnia moralność osobowa – na pierwszym miejscu – regulowana była przez prawo, ale widziana jako ograniczenia czy negatywne zasady. Autor jakby większą rangę przypisuje wartościom naturalnym i społecznym niż samym przepisom prawa. Widać to oczywiście – jego zdaniem – bardziej wyraźnie w środowiskach małych miast i wsi, które zdają się wysuwać na czoło naturalne walory przed czy ponad stanowione prawem normy.

Prezentowana książka ostatecznie przedstawia dość jednostronny obraz. Wydaje się, iż tak skąpa baza źródłowa nie upoważnia do tak daleko idących uogólnień odnoszących się do całego omawianego okresu. Zresztą zdaje się zauważać, iż autor ma pewne założenia, które udowadnia dobierając odpowiednie źródła. Stosunkowo negatywny i ciemny obraz sądów kościelnych, seksu i małżeństwa to tylko jedna strona prawdy. Trzeba by dopisać drugą książkę ujmującą jakby drugą stronę medalu. Nie mniej jest to ciekawe studium przede wszystkim stanu społeczeństwa, a mniej ówczesnej praktyki sądowniczej.

Ks. Andrzej F. Dziuba

**Theodore M a c k i n, SJ The Marital Sacrament.
Paulist Press. New York –Mahwah, N.Y. 1989 ss. 701.**

Życie wspólnoty ludu Bożego Nowego Przymierza ześrodkowane jest z woli Chrystusa na realizacji świadectwa życia ewangelicznego w ziemskiej rzeczywistości pielgrzymowania do pełni wieczności. Jedną ze szczególnie wyróżnionych wspólnot a zarazem i podstawową jest małżeństwo i rodzina. Spoczywające na nich zadania, uwyraźnione zostały przez Vaticanum II, i syntetycznie określone jako *Kościół domowy*. Hasło to wyraża niezwykle bogactwo zadanego powołania, ale równocześnie i zaofiarowanych łask.

Małżeństwo jako sakramentalna rzeczywistość kościelna przeszło, zwłaszcza w teoretycznych analizach, bardzo długą i niezwykle ciekawą drogę. Zważywszy, iż podpada pod badania kanonistów, teologów, socjologów czy psychologów, żeby wymienić tylko niektóre działy nauki i wiedzy, doczekało się niezwykle liczby opracowań. Nie można wreszcie pominąć badań historycznych, które pozwalają odkryć interesujące procesy całej drogi rozwojowej. Historia może uczyć terażniejszości, a jednocześnie może być pomocna w wizjach i prognozach ku przyszłości.

Prezentowane opracowania stanowi owoc wieloletnich badań i studiów. Jest to trzecia część wielkiej trylogii: *Marriage in the Catholic Church*. Poprzednie dwie części były zatytułowane: *What is Marriage?* (1982) i *Divorce and Remarriage* (1984). Obie prace zostały przyjęte przez krytyków z dużym uznaniem i cieszyły się znaczną popularnością. Obecnie zaś omawiana część jest próbą historycznego prześledzenia dziejów małżeństwa, a przede wszystkim jego sakramentalnego wyrazu. Po elementach wprowadzających całość pracy podzielona została na 14 bloków tematycznych, z których aż 13 kreśli poszczególne etapy historii sakramentu małżeństwa. Ta systematyzacja stanowi zarazem pewną propozycję periodyzacji.

Autor rozpoczyna od uwag o małżeństwie w Starym Testamencie, wskazując iż tam należy upatrywać podstawowych i zasadniczych fundamentów tej instytucji widzianej w wyrazie prawnym oraz teologicznym. Źródła sakramentu w Nowym Testamencie to dalszy rozwój doktryny, a przede wszystkim jego teologiczne osadzenie w wymiarze Nowego Przymierza, w wymiarze Chystusa. Biblijna nauka obu testamentów zdaje się być główną podstawą późniejszej drogi historycznego rozwoju i pogłębiania wizji małżeństwa. Nie można odciąć się od tych korzeni, gdyż w przeciwnym razie trudno będzie doszukać się wiarygodnych podstaw zbawczych małżeństwa jako drogi realizacji powołania indywidualnego i wspólnotowego zadanego przez Boga w Chrystusie.

Historyczna droga rozwoju teorii i praktyki małżeństwa została przez Mackin podzielona na cztery wielkie etapy. Najpierw czas pierwotnego chrześcijaństwa do Soboru Nicejskiego oraz bezpośrednio po nim. Teologia pierwszego soboru powszechnego stanowiła próbę ujednoczenia w całym Kościele nauki o małżeństwie jako sakramencie. Tu już w sposób dość wyraźny łączone są te dwa elementy związku małżeńskiego ochrzczonych. Znaczący wkład teologiczny w pogłębienie teologii małżeństwa wnieśli Ambroży i Augustyn. Ich osiągnięcia badawcze dopełniały przejawy coraz klarowniejszej dyscypliny prawnej mocnymi podstawami teologicznymi opartymi na Piśmie świętym. Pierwszy z nich sięgał także do tradycji prawodawstwa i etosu pogańskiego Rzymu. Zresztą w umiejętny sposób przeniósł pewne elementy systemu etycznego i prawnego starożytnego Rzymu do chrześcijaństwa.

Po wielkich autorytetach patrystyki i pisarzy starożytności chrześcijańskiej autor wyróżnia, jak to określa, tzw. wieki przejściowe. W sensie ogólnym nie wniosły one nic specjalnego. Można natomiast zaobserwować dość liczne lokalne propozycje i poszukiwania, nie zawsze zgodne z nauką Kościoła. Natomiast wczesna scholastyka podjęła dalsze próby bardziej systematycznych analiz i badań nad małżeństwem i rodziną. Szczytem zaś są wielcy teologowie średniowiecza z lat 1230-1330. Wypracowana w tym okresie doktryna stanie się często wiążącą i wpływową w całych późniejszych dziejach Kościoła. Jej jednak charakter i forma napotka na przestrzeni

historii liczne ataki czy kontrowersje. Często będą one pochodzić mniej z merytorycznych racji a bardziej mody czy założeń ideowych.

Okres Reformacji, we wszystkich jej przejawach i miejscach, stanowił kolejną próbę dla katolickiej koncepcji sakramentu małżeństwa i samej wspólnotowej misji małżeństwa. Wobec tych wyzwań staje kościelna reforma czy kontrreformacja obejmująca tak przejawy prawne jak i teologiczne. Nie można tu zapomnieć także o problemach szeroko rozumianej kultury, która była silnie związana z chrześcijaństwem. Kościelne postawy często wyrastały jako przeciwstawienie się błędom, ale w swym wewnętrznym wyrazie prezentowały także pozytywne osiągnięcia zatroskane o naprawę zła, które było niezgodne z nauką Chrystusa. Oczywiście, trudno zatem łączyć wysiłek Kościoła tylko i wyłącznie z próbami przeciwdziałania zjawiskom Reformacji. Było to także pewne zjawisko pozareligijne, o wymiarze kulturowym, społecznym czy nawet politycznym. Późniejsze wieki przyniosą jeszcze dalsze próby sekularyzacji małżeństwa. Będzie potem podatny grunt w rodzących się laickich czy wręcz wrogich chrześcijaństwu tendencjach filozoficznych i kulturowych. Także przemiany polityczne i ekonomiczne zdają się sprzyjać jawiącym się probom rozdzielenia małżeństwa i sakramentu. Postawy Kościoła w tym okresie to dalszy wysiłek pogłębienia refleksji nad ich teologią i kanonistyką. W prezentowanej pracy idzie przede wszystkim o tę pierwszą.

Przełom XIX i XX wieku przynosi nowsze przemyślenia teologiczne, a także i liczniejsze wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Te dwa nurty, wyraźnie współbrzmiające, stawiają wyraźnie kwestię łączenia małżeństwa i sakramentu. Co więcej, ówczesna doktryna stanowi podstawy dla aktualnej katolickiej teologii małżeństwa. Dochodzą jednak i w tym okresie do głosu krytyczne refleksje, również ze strony teologów, i to katolickich. Najczęściej jednak jest to twórca krytyka czy bardziej poszukiwania, które stanowią jedną z form pogłębienia nauki i nauczania kościelnego. Co więcej, wielorakie propozycje, otwartość na realizm życia są pomocne w praktyce duszpasterskiej i sądowniczej.

Całość książki zamyka indeks imion własnych i tytułów (s. 680-690), tytułów dzieł opublikowanych (s. 691-699) i biblijny (s. 700-701).

Amerykański jezuita reprezentował jeszcze jedną próbę historycznego prześledzenia rozwoju nauki i praktyki w zakresie sakramentu małżeństwa. Dzieło to należy łączyć i czytać w łączności z poprzednimi dwoma częściami. Jest to niezwykle ambitna praca, ale wydaje się, iż w niektórych fragmentach przerosła możliwości jednego autora. Poszedł on w niektórych opiniach za pewnymi dość powierzchownymi informacjami. Zrozumiałym jest, iż trudno jednej osobie przejść prawie dwa tysiące lat katolickiej doktryny małżeńskiej. Siłą faktu musiał oprzeć się na opiniach innych, założyć obiektywizm badawczy wykorzystanych publikacji.

Z kart książki tchnie dynamika historycznego rozwoju problematyki małżeństwa i rodziny. Życie i praktyka nie rzadko negatywna – odejścia od zasad, wymuszały często teoretyczne badania i poszukiwania. Negatywne sytuacje czy zjawiska wewnątrzkościelne czy zewnętrzne zdawały się dopinguować do zajęcia postaw teoretycznych w sprawach wątpliwych czy trudnych. O dyskusjach współczesnych wokół małżeństwa autor pisze dość spokojnie i z rozwagą. Generalnie jednak prezentuje opinie nacechowane rezerwą wobec tradycyjnej doktryny, choć ją aprobuje. W książce

wiele padło pochwał pod adresem osiągnięć teologicznych E. Schillebeeckx (*Marriage: Human Reality and Saving Mystery. New York 1965*) i K. Rahnera (*Marriage as a Sacrament. W: Theological Investigations. T. 10 New York 1973 s. 199-221*). Jego zdaniem te dwa opracowania wywarły największy wpływ na zmiany we współczesnej teologii małżeństwa. One zainspirowały i otworzyły drogę ku możliwościom innych koncepcji i spojrzeń, choć w tym zakresie jesteśmy nadal w drodze i trudno mówić o widocznych zadawalających osiągnięciach.

Biblijane odwołania koncentrują się na tekście Ef 5,21-33. Stanowi on dla autora szczególnie interesujący, a zarazem i sumaryczny, biblijny obraz kwestii małżeństwa. Stara się zatem zwracać uwagę na jego interpretacje w historycznym rozwoju. Ogólnie jednak tematyka biblijna małżeństwa nie jest głównym zainteresowaniem Mackin. Bardziej zwraca uwagę na rozwój kanonistyki oraz praktykę kościelną i życiową.

Mówiąc o małżeństwie jako sakramencie autor szczególnie chętnie zwraca uwagę na elementy sakralności. Te kwestie zdają się dominować w niektórych okresach i to w samym generalnym spojrzeniu na małżeństwo. Seksualność pojmowana była jako swoisty element kształtujący wizję samego małżeństwa sakramentalnego. Takie można było odnieść wrażenie z praktyki spowiedniczej i sądowniczej. Oczywiście. trudno pomniejszać znaczenie tej sfery życia człowieka i jej odniesienia do wspólnoty małżeńskiej, wydaje się jednak, iż autor ulega tu niekiedy typowym anglosaskim tendencjom. Seksualność zdaje się stanowić jedyny i pewny klucz dla zrozumienia powstania i trwania małżeństwa. Seksualność wydaje się być centrum, wokół którego jedynie można właściwie ustawić całokształt problemów małżeństwa.

Prześledzenie historycznego obrazu małżeństwa ma, zdaniem autora odpowiedzieć na podstawowe pytanie: czy istnieje możliwość niesakramentalnego małżeństwa między ochrzczonymi? Czy ochrzczeni mogą być razem tylko i wyłącznie zawartszy uprzednio sakramentalne małżeństwo? Autor stara się ukazać zestawienie drogi rozwojowej teologii i kanonistyki w tej sferze. Małżeństwo i sakrament stają dla chrześcijan jako wymóg jedynej drogi wspólnoty aprobowanej przez Kościół. Udzielając zaś odpowiedzi pozytywnej na tak sformułowane pytania, trzeba jego zdaniem postawić cztery szczegółowe kwestie wizji sakramentalnego małżeństwa ochrzczonych.

1. Jak uczyć, aby ludzie, a zwłaszcza ochrzczeni zrozumieli, że Bóg objawił sam siebie i swoją rolę w małżeństwie, a szczególnie w związku chrześcijańskim małżonków?

2. Jak powinni oni rozumieć samoobjawienie się Boga, Jego interwencje w ludzkie sprawy poprzez małżeństwo, aby było ono pozytywną i twórczą siłą dla ocalenia grzeszników?

3. W jaki sposób powinni oni rozumieć powołanie kobiety i mężczyzny do wiary, ufności i miłości poprzez ich małżeństwo? Innymi słowy, jak małżeństwo ma stać się narzędziem czy instrumentem w drodze do świętości.

4. Jak rozumieć Boga, który chce małżeństwa jako środka pojednania pomiędzy kobietą z jednej a mężczyzną z drugiej strony?

Tak wyartykułowane kwestie zdają się sumować fundamentalne zagadnienia zbawczego charakteru małżeństwa chrześcijańskiego. Zdaniem autora, aby właściwie zrozumieć teologię tej problematyki trzeba sięgnąć do czasów Izraela Starego

Przymiærza. Historyczne nawarstwianie siê przekazu objawienia w Piœmie œw. i Tradycji, a nastêpnie jego autentyczna wykładnia w Magisterium Koœciœła wspierana wysiœkiem teologów, pozwala żywiç przekonanie, i¿ tak¿e w naszych czasach speœnia siê plan Boga wobec mał¿eństwa i mał¿onków.

Prezentowane studium amerykaœskiego jezuita stanowi interesujacã propozycjê przeœledzenia dziejów mał¿eństwa jako sakramentalnej instytucji ludu Bo¿ego. Autor zdaje siê byç raczej krytycznie nastawionym do tradycyjnych ujeç. Doœç chêtnie skłania siê do propozycji krêgów teologii protestanckiej. Oczywiœcie, *expressis verbis* nie podwa¿a nauki Koœciœła w jej wymiarach fundamentalnych. Natomiast otwarty jest na szczególowe propozycje teologiczne. W tym kontekœcie teologiczno – prawne rozeznanie pozwala na szersze widzenie mał¿eństwa ni¿ niejednokrotnie tylko œcisła interpretacja prawa koœcielnego, skoncentrowana na suchych przepisach. Autor bardziej dopuszcza do interpretacji prawa teologiê i otwarty jest na treœci duszpasterskie. Wydaje siê, to ze wszech miar słu¿ne, zwłazcza w wymiarze pastoralnym otwartoœci ludu Bo¿ego do wspóczesnego œwiata. To tak¿e zdajã siê sugerowaç i do tego zachêcajã najnowsze dokumenty koœcielne. Aby szła za tym praktyka sãdownicza.

W bazie bibliograficznej autor zasadniczo korzysta z literatury angloje¿ycznej, tak¿e dostêpnych przekładów. Sam zresztã stwierdza, i¿ jezyki klasyczne czy europejskie sã po prostu niedostêpne, nikt w nich nie czyta (por. s. 3). Stosunkowo obfita jest natomiast baza Źródłowa. Liczne odwoœania do konkretnych tekstów Źródłowych czyniã pracê bardziej wiarygodnã i udokumentowanã. Uderza natomiast brak zauwa¿enia pracy K. Wojtyły „Miłość i odpowiedzialnoœç”, oczywiœcie majãc na wzglêdzie zastrze¿enie, i¿ korzystał z podobnych studiów innych autorów.

Warto siêgnãç do prezentowanego dzieła. Pozwala ono krêgom europejskim zapoznaç siê z amerykaœkã wizjã rozwoju mał¿eństwa w nauce i praktyce kanonistycznej oraz teologicznej. Historia w takim wydaniu mo¿e sãciã siê nauczycielkã życia.

Ks. Andrzej F. Dziuba

**Ks. Julian K a ł o w s k i MIC, Prawo o instytucjach życia konsekrowanego
według Kodeksu Kanonów Koœciół Wschodnich,
Warszawa 1944 r., ss. 313**

Problematyka prawna katolickich Koœciół Wschodnich nie posiada, z ró¿nych przyczyn, w kanonistyce polskiej wielu opracowañ. Każda pozycja naukowa poświęcona tej problematyce jest niezwykle cenna i jak nale¿y przypuszczaç w œrodowisku kanonistów witana jest z radoœciã. Opracowania z tej dziedziny, chocia¿ nie zawsze posiadajã szeroki krãg czytelników, jednak zawsze sã konieczne do prawdziwego rozwoju wiedzy. Nie mo¿e siê ten rozwój dokonywaç bez opracowañ monograficznych, które winny byç dostêpne przynajmniej dla wszystkich zainteresowanych. Racje dla których powinny byç podejmowane wysiœki badawcze w zakresie interesujacej nas problematyki wydajã siê wiêc byç oczywiste.

Prezentowana pozycja ukazała siê w znanym i zasłu¿onym Wydawnictwie Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Autor jest pracownikiem naukowym